Nr. 55 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, piątek 8 marca 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
„ dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach **gr. 30**, w nadesłanem i w nekrologach **gr. 50**, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście **gr. 70**, pod nagłówkiem na pierwszej stronie **zł. 1·—**. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach **gr. 10**, kupno i sprzedaż słowo **gr. 12**, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo **gr. 20**, **dla poszukujących pracy gr. 5**.
Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

TRAKTAT POLSKO-ANGIELSKI.

I.

U schyłku 1934 roku polityka handlowa Polski musiała liczyć się z następującemi faktami zasadniczemi na terenie międzynarodowym: 1) dalsza niepewność sytuacji ogólnej, wywołana przewlekającym się nadal nieustabilizowaniem szeregu walut świata; 2) wzrost tendencyj poszczególnych krajów do wyrównania swych bilansów płatniczych, zwłaszcza w grupie krajów o ograniczeniach dewizowych; 3) autarkja Niemiec. Te zaś fakty oznaczały niewątpliwie dalszy wzrost trudności na niezmiennej drodze, po jakiej dąży polityka handlowa Polski, polityka, której wskazaniem naczelnem w obecnym okresie jest utrzymanie dodatniego bilansu handlowego jako zasadniczego elementu w ogólnej polityce gospodarczej Państwa.

Te momenty podnosimy z tego powodu, że na ich tle tem jaśniej rysują się nasze sukcesy w tej dziedzinie, sukcesy, które osiągnęły swój punkt kulminacyjny w traktacie handlowym polsko-brytyjskim.

Nasze kontakty handlowe z szeregiem państw są żywe na każdym kroku. Dość rzucić okiem choćby na ostatnią sesję parlamentu. Na tej jednej sesji załatwiono sprawę układów taryfowych między Polską a Holandją i Finlandją. Układy te mają na celu zabezpieczenie naszego eksportu do tych krajów, którego stan zresztą w obu wypadkach jest pomyślny. Załatwiono sprawę protokółu polsko-perskiego, dotyczącą zmiany tekstu konwencji handlowej pomiędzy Polską a Persją z roku 1927. Załatwiono porozumienie celne między Polską a Związkiem Sowietów. Zauważyć przytem należy, że bilans ogólny między oboma krajami jest dla Polski korzystny. Eksport do Rosji w roku 1934 wynosił 25 miljonów zł., zaś import z Rosji do Polski 17 miljonów zł. Załatwiono porozumienie między Polską a Danją, dotyczące projektu umowy taryfowej i wiele, wiele innych.

Mimo wszystko jednak układ handlowy między Polską a Wielką Brytanją zaliczyć trzeba do czołowych wydarzeń naszej polityki gospodarczej ostatniej doby. Wybiega on z rzędu zwykłych umów tego rodzaju, stając się kapitalnem wydarzeniem w dziejach ustosunkowania się naszego młodego organizmu gospodarczego do zagranicy. Ogromny udział tego kraju w naszym handlu zagranicznym — przeszło 20% całego naszego eksportu idzie do Anglji — sprawia, że kwestja tych stosunków jest dla nas zagadnieniem państwowem ogromnej wagi. Wagę tę zwiększa jeszcze fakt, że stosunki handlowe zostały w ostatnich czasach poważnie wzmocnione przez stosunki finansowe, wyrażające się jako coraz bardziej intensywne angażowanie się kapitału angielskiego na rynku polskim.

W latach 1931—1934 a więc w okresie całkowitego marazmu w dziedzinie międzynarodowego ruchu kapitałów, zawarliśmy na rynku londyńskim trzy znaczne transakcje inwestycyjno-kredytowe. Pierwsza z nich była pożyczką telefoniczną z roku 1931, potem nastąpiły dwie pożyczki kolejowe z lat 1933 i 1934. Każda z tych pożyczek stanowiła wyraz wzrastającego zaufania Anglji do Polski. W porównaniu z poprzednią, każda wyobrażała większy kapitał i niższą stopę oprocentowania a uwzględniając comme potrzeby inwestycyjne Polski i znaczną płynność finansową rynku angielskiego, należy się spodziewać, że wspomniane transakcje będą tylko wstępem do szerszej i intensywniejszej akcji inwestycyjnej Anglji na terenie Polski. W Anglji wogóle stwierdzić należy wyraźny wzrost w opinji o Polsce. Najpoważniejsze organa prasowe Anglji zgodnie stwierdzają okrzepnięcie gospodarstwa polskiego, solidność jego podstaw finansowych i monetarnych, przedewszystkiem zaś ogólną stabilizację form życia społeczno-gospodarczego. Największy organ ekonomiczny Anglji „Financiel News“ wydaje specjalne numery, poświęcone Polsce. Ekonomiści angielscy rozporaz wskazują na olbrzymie możliwości, jakie dla Anglji wyobraża Polska.

Gd.

Sytuacja w Grecji nadal niewyjaśniona.

Powstańcy górą? — Ofensywa wojsk rządowych.

Białogród, 7 III. (PAT). Według ostatnich wiadomości, nadeszłych tu przez tzw. zieloną granicę, sytuacja w Grecji jest bardzo poważna i szanse **zwycięstwa przechylają się raczej na stronę powstańców.**

Rzym, 7 III. (PAT). Radjostacja watykańska donosi z Aten, że wczoraj popołudniu wojska rządowe rozpoczęły w Macedonji walkę z powstańcami. Rewolucjoniści zajmują wszystkie przejścia i mosty na rzece Stimos, których wojska rządowe nie mogą przekroczyć.

Białogród, 7 III. (PAT). Ze źródeł dobrze poinformowanych donoszą, że wczoraj popołudniu rozpoczęła się we **wschodniej Macedonji ofenzywa wojsk rządowych.** Gen. Kondylis zamierza wykonać manewr okrążający, starając się osiągnąć zwycięstwo bez większego rozlewu krwi. Flota opanowana przez powstańców nie mogła dotychczas, wskutek braku węgla zbliżyć się do części wybrzeża macedońskiego, opanowanego przez powstańców.

Białogród, 7 III. (PAT). Z ostatnich wiadomości z Grecji wynika, że sytuacja jest w dalszym ciągu niewyjaśniona. **Rząd ma przewagę na lądzie, ale wyspy, a w szczególności Kreta, są w rękach powstańców. Granica bułgarska została zamknięta.**

czych. Rządowe okręty wojenne przepłynęły cieśninę Kuboca, udając się na wody Krety, gdzie zamierzają zaatakować okręty powstańcze.

Ateny, 7 III. (PAT). Ludność Kavalli wystąpiła przeciwko przywódcom ruchu powstańczego. Na ulicach miasta doszło do starć, które trwały kilka godzin. Gen. Kamenos, stojący na czele wojsk powstańców, wezwał na pomoc jeden z okrętów wojennych.

Bombardowanie wojsk powstańczych.

Ateny, 7 III. (PAT). Minister wojny gen. Kondylis nadesłał z Salonik depeszę, według której samoloty rządowe dokonały kilkakrotnych lotów w **Seres, samoloty zbombardowały koszary, zaś w Kavalli dworzec kolejowy**, gdzie wywołały zamieszanie wśród powstańców. Według informacyj z Macedonji wschodniej, sytuacja powstańców przedstawia się beznadziejnie, panuje tam zamęt i brak dyscypliny.

Ateny, 7 III. (PAT). Korespondenci pism, znajdujący się na froncie macedońskim donoszą, że wojska rządowe otrzymują bezustannie posiłki, które w dogodnym dla naczelnego dowództwa momencie będą użyte w celu podjęcia gwałtownej ofenzywy przeciwko powstańcom.

Aresztowania i konfiskata majątków powstańców

Ateny, 7 III. (PAT). Według ostatnich wiadomości, Peloponez, Tessalja i Epir pozostały wierne rządowi. W Salonikach, gdzie znajduje się główna kwatera generała Kondylisa, panuje spokój. Rząd wydał dekret o konfiskacie majątków powstańców i ich rodzin. Wszystkim okrętom greckim za broniono opuszczać porty. Okręty cu dzoziemskie podlegają bardzo surowej kontroli.

Z Kretą komunikacja telefoniczna i telegraficzna jest przerwana w dalszym ciągu. Z wyspy Samos nadeszła wiadomość o aresztowaniu b. przewodniczącego parlamentu Sofolisa, który usiłował wywołać na wyspie powstanie. Przed sądami wojennemi rozpoczęły się pierwsze procesy oskarżonych o udział w powstaniu. W Atenach i Pireusie aresztowano przeszło 1000 osób. Wszyscy oficerowie, którzy nie cieszyli się zaufaniem przełożonych, zostali zastąpieni przez rezerwistów. Narazie zaniechano ataków lotniczych przeciwko flocie, opanowanej przez powstańców. Patrolujące wybrzeża i Morze Egejskie samoloty rządowe donoszą, że w pobliżu wyspy Ikarja widziano krążownik „Averoff“. Okręt, jak twierdzą obserwatorzy, poruszał się z trudnością. Walki, jakie toczyły się między powstańcami a wojskami rządowemi, były bardzo krwawe. Po obu stronach jest wielu zabitych i rannych.

Paryż, 7 III. (PAT). Z Aten donoszą: Gen. Metaxas oświadczył, że po zablokowaniu minami portu w Salonikach, wojska rządowe przystąpią natychmiast do akcji oczyszczenia Macedonji wschodniej. Na czele tych działań stoi gen. Kondylis, który wyparł już oddziały powstańcze na drugi brzeg Strumy. Akcja wojskowa jest b. utrudniona wskutek opadów śnieżnych i mgły.

W Atenach dokonano wielu aresztowań. M. i. **aresztowano b. premjera Papanastasiu**, który w liście wystosowanym do prezydenta Zaimisa domagał się powołania nowego rządu złożonego z osób, posiadających zaufanie kraju, w celu przeprowadzenia nowych wyborów. Aresztowano również zwolenników Venizelosa Sophulisa i Mylanosa. Majątki osób aresztowanych, mają być skonfiskowane na rzecz państwa.

Wojska rządowe czekają na pogodę.

Ateny, 7 III. (PAT). Wielka, zapowiedziana ofenzywa wojsk rządowych z powodu niepomyślnych warunków atmosferycznych musiała ulec odroczeniu. Mimo to samoloty rządowe bombardowały wczoraj Kavallę i zebrane w Serres oddziały powstańcze, oraz dokonały wiele lotów wywiadow-

Akt oskarżenia w sprawie oszustw Stawiskiego.

Paryż, 7 III. (PAT). Komisja badająca aferę Stawiskiego, przyjęła raport który stwierdza **szereg niedokładności w pierwiastkowem śledztwie** o zabójstwo radcy Prince'a. Raport zarzuca, że sędzia śledczy dopuścił do dotykania przedmiotów znalezionych przy zmarłym. Nóż, zanim został poddany ekspertyzie, był już w rękach osób niepowołanych. Szereg przedmiotów znalezionych w teczce zmarłego, sędzia śledczy zwrócił rodzinie i innym osobom. Parowóz pociągu, który przejechał ciało Prince'a nie został odrazu zbadany. Raport wyraża ubolewanie, że niedokładności popełnione w śledztwie **odbiły się szkodliwie na sprawie wykrycia prawdy i wymiaru sprawiedliwości.**

Paryż, 7 III. (PAT). **Prokurator generalny podpisał akt oskarżenia w sprawie Stawiskiego.** W najbliższych dniach nastąpią dalsze decyzje.

—o—

Zgon senatora Dębskiego.

Warszawa. 7 III. (PAT.) Wczoraj zmarł w 79 roku życia senator Aleksander Dębski. Należał on do związku parlamentarnego polskich socjalistów. Sp. Dębski był zasłużonym działaczem niepodległościowym, jednym z twórców ruchu robotniczego oraz organizatorów pierwszej partji robotniczej „Proletarjat“. W r. 1892 brał udział w pierwszym zjeździe PPS. w Paryżu, który odbył się pod przewodnictwem sen. Limanowskiego. Sp. Zmarły brał udział w akcji zbrojnej organizowanej przez PPS. Dwukrotnie przebywał na emigracji. W r. 1894 zmuszony był zbiec zagranicę, skąd powrócił w r. 1904 i w ciągu dwóch lat brał udział w ruchu zbrojnym PPS., po raz drugi musiał emigrować do Stanów Zjednoczonych w r. 1906, skąd powrócił w r. 1919. W Ameryce był jednym z twórców i organizatorów obrony narodowej, w której reprezentował ideologię legjonową. W r. 1930 śp. Dębski wszedł do senatu z województwa kieleckiego.

Z pobytu gen. Gąsiorowskiego w Finlandji.

Helsingfors, 7 III. (PAT). Szef sztabu głównego gen. Gąsiorowski wraz ze swem otoczeniem podejmowany był w Gustavlunde przez szefa sztabu głównego armji finlandzkiej Oescha w obecności naczelnego wodza armji gen. Oestermanna, oraz wyższych dowódców armji fińskiej. Wieczorem odbył się obiad wydany na cześć gości polskich przez posła Rzplitej Charwata.

Katastrofa kolejowa.

Bordeaux, 7 III. (PAT). Wczoraj wieczorem na linji kolejowej Bordeaux-Libourne wydarzyła się katastrofa kolejowa. Z niewyjaśnionych przyczyn wykoleił się pociąg osobowy. 4 osoby poniosły śmierć na miejscu, 12 jest rannych.

Wiadomości bieżące.

7 marca 1935

Czwartek
Tomasza
Jutro: Wincentego
Wschód słońca 6·11
Zachód „ 17·24

TEATR WIELKI.

Czwartek godz. 19.30 „Przeprowadzka".
Piątek godz. 19.30 „Przeprowadzka".
Sobota godz. 19.30 „Przeprowadzka".
Niedziela godz. 19.30 „Przeprowadzka".
Poniedziałek godz. 19.30 „Krzyk".
Wtorek godz. 19.30 „Przeprowadzka".

TEATR ROZMAITOSCI.

Czwartek godz. 19.30 „Pięć przed dwunastą".
Piątek godz. 19.30 „Pięć przed dwunastą".
Sobota godz. 19.30 „Pięć przed dwunastą".
Niedziela godz. 19.30 „Pięć przed dwunastą".
Poniedziałek godz. 19.30 „Obrona Keysowej".
Wtorek godz. 19.30 „Pięć przed dwunastą".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Dla ciebie śpiewam" z Janem Kiepurą.
ATLANTIC: „Siostra Marta jest szpiegiem" (film mówiony po polsku).
CASINO: Greta Garbo jako „Malowana zasłona".
CHIMERA: „Kuszenie szatana".
COLOSSEUM: „Spełnione sny" oraz rewja „Ciągle naprzód".
GRAŻYNA: „Julika".
KOPERNIK: „Piotruś" z Fr. Gaal. Flap".
MARYSIENKA: „Imitacja życia".
MUZA: „Szpieg Nr. 13".
PALACE: „Weronika" Franciszka Gaal.
PAN: „Teraz i zawsze" oraz „Całuj mnie jeszcze".
PASAŻ nieczynny.
PAX: „Pieśń nocy" z Kiepurą.
RAJ: „Noc cudów".
STYLOWY: Jose Moice „Pieśń kozaka" oraz rewja „Szaleństwo siódemki".
ŚWIT: „Noc cudów".
UCIECHA: „Dolina trwogi" oraz rewja.

—o—

— **Teatr Wielki.** Dziś o godz. 7.30 sztuka dramatopisarza polskiego Karola Huberta Rostworowskiego pt. „Przeprowadzka". Reżyserja Br. Dąbrowskiego, strona plastyczna Wł. Daszewskiego. Czołowe role objęli pp. Bohdańska T., Martini J., Pitołajówna J., i Różycka A., oraz pp. Białoszczyński T., Akszyński T., Krzemieński L., Leliwa J., Nawara Zb., Połoński P., Strachocki J. oraz inni.

Jutro „Przeprowadzka".

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś o godz. 7.30 komedja L. Lothara i H. Adlera „Pięć przed dwunastą". Reżyserja K. Tatarkiewicza.

Jutro „Pięć przed dwunastą".

— **Popołudniówka niedzielna w Teatrze Wielkim.** W niedzielę o godz. 3.30 będzie powtórzona raz jeszcze „Rozkoszna dziewczyna" komedja muzyczna Ralfa Benatzkyego.

— **Liana Haid we Lwowie.** W najbliższym czasie przyjeżdża do Lwowa Maks Reinhardt, w którego trupie występować będzie Liana Haid. Występy będą miały miejsce w Teatrze Wielkim.

KOMUNIKATY.

— **Fizyka XX.** w. Lwowski Oddział Polskiego Towarzystwa Fizycznego urządza cykl odczytów popularnych pt. „Fizyka XX. stulecia". Pierwszy odczyt na temat „Co to jest ciężka woda?" (z przeźroczami) wygłosi doc. UJK. dr. L. Infeld w sobotę 9 bm. o godz. 19 w sali Instytutu Fizyki UJK. Długosza 8 oficyny.

— **Zarząd Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich i Politechnicznych** zawiadamia, że pierwszy wykład prof. dr. Władysława Tarnawskiego (z cyklu: „Współczesna beletrystyka angielska") pt. „Fin de siecle wiktorjański przed wojną światową" (Butler, Hardy, Kipling. Epoka Edwarda VII. Conrad. Galsworthy. Wells. Chesterton. Bellos) — odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 19-tej (7), Uniwersytet, ul. Marszałkowska 1, I. p. sala Kopernika. Wstęp 50 groszy. Cały cykl (5 wykładów) 2 zł. Studenci Szkół wyższych i uczniowie gimnazjalni płacą połowę.

— **Imitacja Życia.** Głosy prasy o tym fenomenalnym filmie. Nowy Jork telegrafuje: „Imitacja życia", senzacyjna premjera w Roxy, rekord powodzenia. Publiczność, krytycy rozentuzjazmowani. „Times" pisze — wstrząsające, potężne, niebywałe. „American" pisze — treść wzruszająca do łez. Głęboki dramat z rozmachem wykonany. Gra Colbert dochodzi do perfekcji, niezliczone brawa. Film powyższy wyświetla od dziś kinoteatr„ Marysieńka". Ceny miejsc na wszystkie seanse z powodu ogólnego kryzysu już od 50 groszy.

— **Dyrekcja Okr. Poczt i Telegrafów we Lwowie** komunikuje, iż w Urzędzie Pocztowym Strzyżów nad Wisłokiem, pow. Rzeszów, w Urzędzie Poczt. Tłuste, pow. Zaleszczyki i w Urzędzie Poczt. Synowódzko Wyżne pow. Stryj, zaprowadzono służbę telefoniczną i telegraficzną całodzienną („C") zamiast dotychczasowej służby w ograniczonych godzinach dziennych („L"). W Urzędzie Poczt. Łańcut zaprowadzono służbę telefoniczną i telegraficzną do północy („N/2") zamiast dotychczasowej służby całodziennej („C").

— **Zniżka opłat.** Dyr. Okr. Poczt i Tel. we Lwowie komunikuje, że z dniem 1 marca br. została zniżona w ruchu telegraficznym między Polską a Czechosłowacją opłata od wyrazu telegramu zwykłego z 19 na 17 centymów, zaś opłata od wyrazu telegramu prasowego, listowego i gratulującego z 9 i pół na 8 i pół centyma.

— **Dziś wielka premjera w „Colosseum".** W piątek 8 bm. zaprezentuje zespół rewjowy kina „Colosseum" z udziałem pp. Meli Grabowskiej, nowozaangażowanej artystki Bułatówny Zofji, Janusza Ściwiarskiego, Edmunda Zayendy, Marjusza Kondrackiego, J. Bielawskiego, B. Relskiej, K. Ostrowskiego, Baletu oraz Rewelersów swoją przebojową rewję pt. „Koty i załoty". Atrakcją programu rewjowego będzie 1 aktowa operetka pt. „Colombina" z p. Melą Grabowską , E. Zayendą, J. Ściwiarskim i M. Kondrackim w rolach głównych. Na ekranie poraz pierwszy we Lwowie film z tytanem ekranu Konradem Veitem w roli gł. pt. „Bella Donna".

KRONIKA MIEJSKA.

Z komitetu obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego. W czwartek dnia 7 bm. o godz. 18-tej w sali konferencyjnej Okr. Urz. WF i PW ul. Jabłonowskich 5 I. p., odbędzie się zebranie organizacyjne komitetu urządzenia imprez sportowych z okazji obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego. Komitet obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego zwraca się z uprzejmą prośbą do PT władz, związków, klubów sportowych, organizacyj PW i WF oraz prasy o delegowanie swego przedstawiciela.

Pożegnanie komendanta P. P. Lwów-miasto. Nadkomisarz Czesław Erhardt komendant P. P. Lwów-miasto, odchodzący na nowe stanowisko do województwa nowogrodzkiego, pożegnał się wczoraj z korpusem oficerskim P. P. oraz przedstawicielami prasy lwowskiej. Następcą Erhardta mianowany został nadkomisarz Kołaciński z Bydgoszczy, który w dniu dzisiejszym ma objąć urzędowanie.

Burzenie koszar i baraków wojskowych przy ul. Pełczyńskiej. Zarząd miasta przystąpił już do odebrania od wojska, opróżnionych koszar i baraków przy ul. Pełczyńskiej. Obecnie odbywa się rozbiórka budynków dla opróżnienia całego placu przy zbiegu ul. Pełczyńskiej i Kadeckiej. Na tym terenie stanąć ma w najbliższych latach nowoczesny budynek zarządu tramwajów i elektrowni. Lwów uzyska piękny budynek, nowocześnie urządzony.

Walka policji z włamywaczami. Dziś w nocy na ul. Furmańskiej i Legjonów rozegrała się walka policji z szajką włamywaczy, w czasie której z obu stron padły strzały, nikogo nie raniąc. Złodzieje ci dokonali włamania w kilku sklepach na pl. Rzeźni, na ul. Furmańskiej i innych. Spłoszył ich strażnik Czuwaju Mazurkiewicz. Zarządzona wkrótce obława policyjna, ujęła 5-ciu złodzieji.

Przed obchodem Imienin Marsz. Piłsudskiego.

Audjencja delegacji lwowskiej w Belwederze.

W bieżącym tygodniu wyjedzie do Warszawy delegacja Lwowa w osobach prezydenta miasta W. Drojanowskiego, posła Edwina Wagnera, r. Jana Kantego Pfaua i dr. Zygmunta Ruckera, która przedstawi Marszałkowi Piłsudskiemu prośbę Lwowa o wyrażenie swej zgody na nadanie Panu Marszałkowi obywatelstwa honorowego miasta Lwowa przez Radę Miejską.

Posiedzenie Komisji imprez.

Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem Z. Zygmuntowicza posiedzenie Komisji imprez Komitetu Obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego. Na posiedzeniu tem po szczegółowej i wyczerpującej dyskusji, dokonano podziału czynności przy wykonywaniu programu.

Apel do stowarzyszeń.

Komitet Wykonawczy Obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego apeluje do zrzeszeń i organizacyj, by możliwie najrychlej zgłaszały pisemnie Komitetowi przygotowywane przez siebie obchody na ręce sekretarza Komitetu mgr. T. Drwęskiego we Lwowie, ratusz I. p., a to celem umieszczenia w programie uroczystości.

Wyjazd ułańskiego patrolu.

Jak już donosiliśmy, w piątek 8bm. wyrusza ze Lwowa do Warszawy patrol konny z życzeniami imieninowemi dla Marszałka Piłsudskiego.

Trasa rajdu: Lwów, Żółkiew, Lubycza Królewska, Zamość, Tomaszów, Lublin, Dęblin, Garwolin, Rembertów, Warszawa.

Spis uczestników: Patrol b. ułanów I. p. uł. i 2. p. uł. Dowódca patrolu rtm. Kazimierz Antoniewicz, zastępca dowódcy Włodzimierz Kmicic-Nieprzewski, Władysław Frankiewicz i Władysław Kowalczyk (wszyscy z 1. p. uł.), Antoni Szczepański, Czesław Polak i Piotr Swatek (z 2. p. uł.).

Delegatka klubu sportowego Związku Strzeleckiego: p. Maryla Voelplowa, delegat lwowskiego Oddziału konnego Z. S. por. dr. Wawrzyniec Korn.

Patrol 14 p. uł. pod dowództwem por. Brandta.

Program uroczystości odmarszu patrolu: Piątek 8 marca godz. 9-ta rano: uroczysta odprawa patrolu na dzieńcu koszar 14 p. uł. na Jałowcu, godz. 9.15 odmarsz pod Województwo, godzina 9.45 odprawa patrolu przez p. Wojewodę i wręczenie adresu hołdowniczego dla Marszałka Piłsudskiego, godz. 10-ta odmarsz ulicami: pl. Bernardyński, pl. Halicki, ul. Legjonów, ul. Żółkiewska.

—o—

Nastroje w Berlinie po ogłoszeniu „Białej Księgi.

Berlin, 7 III. (PAT). Dzień dzisiejszy nie przyniósł żadnych nowych momentów w sytuacji, wytworzonej wczorajszem odroczeniem wizyty min. Simona. O stanie zdrowia kanclerza nie wydano żadnego urzędowego komunikatu. Ze strony miarodajnej oświadczają jedynie, że stan zdrowia kanclerza nie budzi żadnych obaw.

Prasa śledzi z uwagą echa z zagranicy, notując nader skrzętnie i obszernie nastroje angielskie. Dzienniki wspominają z zadowoleniem o ataku brytyjskiej prasy lewicowej przeciwko rządowi i piszą o **„poważnym błędzie taktycznym"**, popełnionym przez Mac Donalda.

Korespondenci londyńscy donoszą o **możliwości ustąpienia Hendersona**, jako konsekwencji fiaska polityki rozbrojeniowej, co stwierdziła publikacja „białej księgi".

Korespondenci paryscy wskazują na pewne zadowolenie, które wywołała we Francji komplikacja w stosunkach niemiecko-angielskich.

„Berliner Tageblatt" opatruje depesze paryskie tytułem **„spekulacje francuskie"**.

W niezwykle ostrym tonie określa swe stanowisko urzędowa narodowo-socjalistyczna korespondencja prasowa. Cytuje ona z „białej księgi" ustęp o „duchu" w którym organizuje się młodzież niemiecką, wywołującym ogólne uczucie niepewności". Korespondencja oświadcza, że „wypowiadana tam jest ciągle z bezprzykładną otwartością taka ocena kanclerza i rzeszy narodowo-socjalistycznej, której **nie możemy pominąć milczeniem** i która zmusza nas do dania najostrzejszej od prawy". Dalej korespondencja oburza się na próby doszukiwania się różnic pomiędzy oświadczeniami kanclerza a faktycznem wychowaniem narodu niemieckiego i w zakończeniu pisze: „Anglja usiłuje nanowo rozbudzić nastrój nieufności, który zaczynał się już rozwiewać. Posunęła się ona zadaleko w swym sądzie o Niemczech".

Charakterystyczne jest, że cała prasa popołudniowa powstrzymuje się po zatem od jakiegokolwiekbądź komentowania wytworzonej sytuacji.

Sukces Tygodnia Propagandy Związku Strzeleckiego.

Onegdaj odbyło się posiedzenie likwidacyjne Komitetu Obywatelskiego Tygodnia Propagandy Związku Strzeleckiego, urządzonego na terenie VI. Okręgu Z. S. Przewodniczył prezes Okręgu, wiceprez. miasta dr. Jan Weryński, który, zdając sprawę z wyników Tygodnia Propagandy, stwierdził, że impreza ta, mająca na celu propagandę haseł i zadań Związku Strzeleckiego, powiodła się pod każdym względem i spotkała się z pełnem uznaniem ze strony Komendy Głównej Z. S. w Warszawie. Do osiągnięcia takiego sukcesu, jak podkreślił prezes Weryński, przyczyniły się w wysokim stopniu przedewszystkiem prasa i radjo, które propadandzie celów Związku Strzeleckiego oddały w tym wypadku wyśmienite usługi.

Wynik finansowy Tygodnia Propagandy przedstawia się cyfrowo następująco: wydatki 2.170 zł. 23 gr., dochód 1.017 zł. 83 gr., czyli że niedobór, z góry zresztą przewidziany, gdyż cho dziło nie o uzyskanie dochodu, lecz o cele propagandowe, wynosi 1.152 zł. Niedobór ten został jednak pokryty z nadwyżką z dochodu, osiągniętego z rautu, który wypadł świetnie.

Po przemówieniu p. prezesa dr. Weryńskiego, nastąpiły sprawozdania szczegółowe. W dyskusji, która się na stępnie wywiązała, uchwalono na wniosek ppłk. Zygmuntowicza rozesłać pozostałe afisze propagandowe, wykonane pięknie przez p. Tyrowicza, do Czytelń TSL w pow. lwowskim.

Pojedynek adwokata z dziennikarzem.

Paryż, 7 III. (PAT). Duże zainteresowanie w kołach parlamentarnych wywołał pojedynek, jaki się odbył dziś na stadjonie sportowym pomiędzy znanym adwokatem Campinchi a redaktorem tygodnika „Gringoire" Carbuccia. Przy pierwszej wymianie strzałów adw. Campinchi został ranio ny w prawe ramię. Przewieziono go po pierwszym opatrunku do lecznicy, gdzie ma odbyć dwudniową kurację. Powodem pojedynku był list Campinchi, którym Carbuccia poczuł się obrażony.

Giełda z dnia 7 marca.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, owsie, grochu, mące i otrębach po cenach w ramach dotychczasowych notowań. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Usposobienie wyczekujące. Dolar poza Giełdą zł. 5.20 i pół.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.85, Berlin 213.20, Gdańsk 173, Holandja 359.10, Londyn 24.83, N. Jork kabel 5.23 5/8. Paryż 34.97, Praga 22.10, Szwajcarja 172.30, Włochy 44.35. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 45.90, 4 prc. poż. inwest. ser. 114, 5 prc. poż. konwers. 68 3/4, 5 prc. poż. kolejowa 63 3/4, 6 prc. poż. dol. 78 1/2—79, 4 prc. poż. dol. 53 1/4, 7 prc. poż. stabiliz. 71.88. **Akcje:** Bank Polski 92.25, Starachowice 14.90—14.75. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.21 i pół.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano —8.1 ciśn. atm. 740.03. O godz. 13-tej temp. —3.1 ciśn. atm. 741.46. Wczoraj wieczorem o godzinie 21-ej temp. —7 ciśn. atm. 739.23.

Z KRAJU.

Nurkowie we wnętrzu „Żubra". Nurkom, pracującym przy podniesieniu zatopionego onegdaj holownika „Żubr" udało się dostać do wnętrza statku. Zwłok czterech ofiar katastrofy nie odnaleźli jednak. Nurkowie stwierdzili rozbicie wejścia do kubryku (pomieszczenie dla załogi) oraz roz bicie budki sterowniczej. Wskutek wysokiej fali dalsze prace musiały zostać przerwane.

Dalszy spadek funta.

Warszawa, 7 III. (PAT.) Po przejściowej zwyżce kursu funta, zaznaczył się dalszy spadek, który osiągnął rekordowy poziom i to na wszystkich giełdach. Dewizę na Londyn notowano wczoraj w Warszawie 24.75, podczas gdy wczoraj 24.95. W Zurychu funt spadł z 14.48 do 14.42. W Paryżu notowano dziś 70.85, wczoraj 71.50.

Według krążących pogłosek w Londynie spadek kursu funta będzie trwać aż do osiągnięcia uzasadnionego parytetu w stosunku do dolara, który jest utrzymany mniej więcej na poziomie 4.50 dol. za funt.

Bezrobocie w Ameryce.

Waszyngton. 7 III. (PAT.) Liczba bezrobotnych pobierających zasiłki wynosi obecnie 5.400.000 osób, co wraz z członkami rodzin czyni 21.600.000 osób. Do tej liczby należy dodać 775.000 pojedynczych osób, pozbawionych pracy. Zasiłki udzielane przez rząd bezrobotnym wynoszą dziennie 5 miljonów dolarów.

Program radjowy.

Piątek, 8 marca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Płyty. 12.55: Dziennik południowy. 13: Orkiestra salonowa. 13.50: Giełda. 15.45: Audycja operetkowa. 16.30: Pogawędka przyrodnicza. 16.45: Płyty. 17: Odczyt. 17.15: Kwartet fortepianowy. 17.40: Audycja dla chorych. 18.10: Fragment z „Dziadów" Mickiewicza. 18.30: Koncert reklamowy. 18.45: Recital fortepianowy. 19.15. Feljeton. 19.25: Wiad. sport. 19.35: Koncert zespołu mandolinistów. 19.50: Feljeton aktualny. 20.05: Pogadanka muzyczna. 20.15: Koncert symfoniczny. W przerwie dziennik wieczorny. 22.30: Recytacje poezyj. 22.45: Odczyt.

Czary i zabobony kaszubskie.

Ze względu na to, że ślub na Kaszubach jest bardzo ważnym obrzędem, wierzenia ludowe powodują, że np. w okolicach Chmielna obwiązuje się nowożeńców chmielem, pozatem pan młody i panna młoda, aby się zabezpieczyć przed czarami, ubiera zazwyczaj koszulę na lewą stronę, gdy zaś wstaje od ołtarza, obracają się jeden od drugiego twarzą. W powiecie morskim i kartuskim jest mniemanie, że o ile jakiś zły człowiek pragnie nowozaślubionej parze w czemś zaszkodzić, a przedewszystkiem by byli bezdzietni, to bierze kłódkę i w momencie, gdy kapłan wiąże stułą ręce, kłódkę zamknie. Wówczas małżeństwo będzie bezdzietne i nieszczęśliwe. Drugi sposób nakazuje wziąć podczas ślubu z siedzenia wozu ślubnego źdźbło słomy, którą należy rozerwać, wtenczas małżeństwo żyć będzie w niezgodzie. Rozerwane źdźbło słomy jednak musi być złożone pod siedzenie w wozie pana młodego i panny młodej.

Gorąca polemika w Izbie Gmin
na temat wizyty min. Simona w Berlinie.

Londyn, 7 III. (PAT). W czasie wczorajszego posiedzenia Izby Gmin wywiązała się charakterystyczna polemika między przewodniczącym opozycji Labour Party Landsburry, a min. Simonem. Landsburry zainterpelował ministra w sprawie jego podróży do Berlina. Simon odpowiedział, że ponieważ kanclerz Hitler jest zaziębiony, rozmowy musiały ulec odroczeniu. Oświadczenie min. Simona o zaziębieniu i chrypce Hitlera przyjęła Izba wybuchem wesołości. Po pewnej chwili, po napomnieniu przewodniczącego, Izba uciszyła się. Landsburry pytał dalej, kiedy nastąpi wizyta. Min. Simon: Co do tej sprawy pozostajemy w kontakcie z rządem niemieckim.

Wobec tego Landsburry zapytał ministra Simona, czy nie uważa za stosowne wpłynąć na swych kolegów w gabinecie, aby wycofać Białą Księgę, zanim rozmowy berlińskie się rozpoczną.

Min. Simon energicznie odpowiedział przecząco.

Następnie interpelował ministra Cocks (Lab. Party), zapytując, wśród ogólnej wesołości w Izbie, czy minister Simon zdecydował się na datę swego wyjazdu do Moskwy, gdzie chrypka nie panuje.

Min. Simon nie odpowiedział na tę interpelację.

Do Warszawy przyjedzie min. Eden.

Londyn, 7 III. (PAT). Gabinet brytyjski rozważał dziś sytuację wytworzoną przez odłożenie wizyty min. Simona w Berlinie. Poglądy członków gabinetu zmierzały w tym kierunku, aby rozmów z rządem niemieckim nie zaniechać, oraz, że nie należy odrzucać okazji rozmowy z kanclerzem Hitlerem. W gabinecie przeważył pogląd, że w obecnej sytuacji nie należy decydować daty wyjazdu min. Simona do Moskwy i Warszawy, co w okoliczno ściach dziś panujących, mogłoby być uważane za posunięcie, które Berlin znowu źle zrozumie.

Uznając jednak zasadę, że wyjaśnienie stanowiska rządu sowieckiego i polskiego jest dla dalszego przebiegu rokowań o program londyński wskazane, gabinet zdecydował miał również, że gdyby ze względu na sytuację wyjazd min. Simona był utrudniony, aby do Moskwy i Warszawy pojechał narazie min. Eden.

Sam fakt odbycia wizyty w Moskwie i Warszawie został przez gabinet przyjęty przychylnie.

Natychmiast po tem posiedzeniu premjer Mac Donald porozumiał się z podsekretarzem stanu w Foreign Office Vansittartem, któremu polecił powiadomić ambasadorów polskiego i sowieckiego o decyzji gabinetu.

Wkrótce potem Vansittart przyjął ambasadora ZSSR Majskiego a następnie ambasadora R. P. Raczyńskiego, których poinformował o uchwale gabinetu brytyjskiego, zaznaczając, że szczegóły tej wizyty nie są jeszcze przesądzone.

Pomoc p. Wojewody lwowskiego
dla powiatu jaworowskiego.

W „Dile" pojawiły się wiadomości o ciężkiej sytuacji mieszkańców powiatu jaworowskiego, wymagających opieki ze strony Państwa w kierunku dożywiania. Przedstawiciel Ag. Wschód zwrócił się do naczelnika Wydziału opieki społecznej w lwowskim Urzędzie wojewódzkim dr. Szkodzińskiego z prośbą o udzielenie informacyj na temat akcji rządowej na rzecz mieszkańców powiatu jaworowskiego. Naczelnik dr. Szkodziński oświadczył:

— P. wojewoda lwowski Belina-Prażmowski zna dokładnie potrzeby ludności powiatu jaworowskiego, która stale korzysta z pomocy i opieki rządowej w kierunku dożywiania. Pomoc obejmuje cały szereg działów. P. Wojewoda lwowski wyjednał u Rządu w roku budżetowym 1934-35 większą ilość żyta na cele dożywiania ludności powiatu jaworowskiego. Rozdano 1.800 kwintali żyta i 400 kwint. mąki razowej, 20 kwint. soli, 4 kwint. cukru, 8 i pół kwint. mieszanki kawowo-cukrowej.

Niezależnie od powyższej akcji, przeznaczono na zatrudnienie bezrobotnych, dożywianie dzieci i tp., prawie 15 tys. zł. Prócz tego p. Wojewoda lwowski przeznaczył z komitetu po wodziowego, dla powodzian powiatu jaworowskiego na zasiew 200 kwintali jęczmienia, 200 kwintali owsa, starosta powiatowy zaś rozdzielił 300 kwintali ziemniaków. Starosta powiatowy posiada jeszcze w przechowaniu 200 kwintali ziemniaków, które będą wydane na sadzenie wiosenne.

Przed kilku tygodniami wystąpił p. wojewoda Belina-Prażmowski do Min. Spraw Wewn. w sprawie dalszej pomocy potrzebującym powiatu jaworowskiego, a w szczególności o uzyskanie większej ilości żyta.

—o—

Wicewojewoda Sochański na inspekcji.

Wicewojewoda lwowski p. Marjan Sochański przeprowadził lustrację inspekcyjną starostw łańcuckiego i rzeszowskiego. Przy okazji pobytu w Rzeszowie p. Wicewojewoda złożył wizytę nowemu prezydentowi m. Rzeszowa płk. Janowi Niemierskiemu.

Zwłoki małżonków Skłodowskiej-Curie spoczną w Panteonie.

Paryż. 7 III. (PAT.) Komisja oświatowa Izby deputowanych przyłączyła się jednomyślnie do przychylnej opinji takiej samej komisji senatu w sprawie przeniesienia zwłok Piotra i Marji Skłodowskiej Curie do Panteonu.

Zniesienie partyj politycznych w Estonji.

Tallin. 7 III. (PAT.) Minister spraw wewnętrznych ogłosił rozporządzenie o zniesieniu wszystkich partyj i organizacyj politycznych. Zabronione zostały wszelkie publiczne zebrania polityczne, mowy, obchody i demonstracje. W wywiadzie udzielonym prasie, minister spraw wewnętrznych oświadczył, że z tą chwilą nie należy w pismach wymieniać nawet nazwy dawnych partyj politycznych.

Z TEATRU DLA DZIECI.

„My się też bawić chcemy".

Komitet P. W. pocztowego i 27-ej drużyny harcerskiej wystawił w sali Teatru Wielkiego rewję dla dzieci, graną przez — dzieci. A więc: młodzi dla młodych. Słusznie i celowo. Rewja miała bowiem charakter widowiska w skali rozrywki dziecięcej. Ukazanie dzieciom teatru dziecinnego zaciera dystans między sceną a widownią. Młodociana publiczność tak samo dobrze czuje się wtedy, jak dorośli na prawdziwej rewji.

Program omawianej rewji dziecinnej był żywy i urozmaicony. Teksty literackie (A. Graziadio i S. Dull) i muzyczne (A. Graziadio) stały na poziomie rozrywki prawdziwie kulturalnej.

Egzamin dojrzałości artystycznej i organizacyjnej zdało też opracowanie reżyserskie (Z. Nizinkiewiczówna i A. Graziadio) i choregraficzne (T. Burka).

Miłych wykonawców trudno pokolei wyliczać. Wszyscy tak się spisali i tyle okazali werwy aktorskiej, że wszyscy zasługują na dużą pochwałę. Wyróżnić można jedynie Jankę Brzeżańską — tancerkę wychodzącą już z lat dziecięcych a posiadającą niewątpliwie prawdziwy talent. Talentem tym warto się zainteresować.

Z grona organizatorów rewji dziecięcej na pierwszy plan wysuwają się dwa nazwiska: młodego i utalentowanego muzyka Antoniego Graziadio oraz Tadeusza Burki, znanego lwowskiej publiczności baletmistrza miłej pamięci „Naszego Oczka". Ich obu przedewszystkiem zasługą był kulturalny poziom omawianego widowiska dla dzieci.

l.

P. G. WODEHOUSE. 14)

Niedyskrecje Archibalda.

(Ciąg dalszy).

— Dlaczego opuściliście swoje posterunki?

Zjawienie się komisarza wywarło na pp. Cassidy i Donahue nadzwyczajny efekt. Pod wrażeniem jego obecności zdawali się skurczyć niemal do normalnych ludzkich rozmiarów, a zachowanie się ich przybrało cechę uległego szacunku.

Przodownik Donahue zasalutował.

— Melduję posłusznie, panie komisarzu...

Przodownik Cassidy równocześnie salutując, przerwał mu.

— To było tak, panie komisarzu...

Komisarz zmroził przodownika Cassidy jednem spojrzeniem i zwrócił się do przodownika Donahue.

— Właśnie wracałem, dokonawszy oględzin zewnętrznych, stosownie do otrzymanych instrukcji — przemówił ten ostatni tonem uniżonym, który nietylko zachwycił, ale i zdumiał Archie'go — gdy usłyszałem podejrzany szmer. Wszedłem tu i zastałem tego oto osobnika — czyli oskarżonego — przeglądającego się w lustrze. Zawezwałem przodownika Cassidy na pomoc i razem zaaresztowaliśmy go, panie komisarzu.

Komisarz spojrzał na Archiego zimnym i pogardliwym wzrokiem.

— Któż to jest?

— Ten oszust, panie komisarzu.

— Kto taki?

— Ów oskarżony. Człowiek, któregośmy poszukiwali.

— Wyście go może poszukiwali, ale ja nie — powiedział komisarz. Archie, choć słuchał go z ulgą, pomyślał, iż mógłby uprzejmiej się o nim wyrażać. Przecież to nie jest Moon. Nawet wcale do niego nie podobny.

— Zupełnie nie! — przyświadczył Archie z całą gotowością. — To jest nieporozumienie. Ja właśnie...

— Proszę milczeć!

— Zgoda!

— Widzieliście wszak rozlepione na stacji fotografje przestępcy. Nie wmówicie we mnie, iż dostrzegliście podobieństwo z tym osobnikiem?

— Melduję posłusznie, panie komisarzu — odezwał się przodownik Cassidy.

— No co?

— Myśleliśmy, że on tak się przebrał, aby go nie można było poznać.

— Głupi jesteś! — rzekł komisarz.

— Według rozkazu, panie komisarzu — odparł pokornie przodownik Cassidy.

— I ty również, Donahue.

— Tak jest, panie komisarzu.

Uznanie Archie'go dla tego dygnitarza wciąż wzrastało. Jednem słowem, a nawet tylko spojrzeniem, potrafił ujarzmiać groźnych olbrzymów. Archie'mu przypominały się opowieści o pogromcach lwów. Miał wrażenie, iż za chwilę ujrzy przodowników Donahue i Cassidy wykonywujących cyrkowe sztuki.

— Kim pan jest? — zapytał komisarz, zwracając się do Archie'go.

— Ja? Moje nazwisko brzmi...

— Co pan tu robi?

— To historja nieco przydługa. Nie chciałbym nią pana nudzić.

— Jestem tu właśnie dlatego, żeby jej wysłuchać. To nie może mnie znudzić.

— Bardzo miło z pańskiej strony, że pan tak ujmuje tę sprawę — rzekł Archie z wdzięcznością w głosie. To znacznie ułatwia wzajemne porozumienie. Bowiem człowiek czuje się niemądrze wówczas, gdy rozwodząc się o czemś obszerniej, równocześnie spostrzega, że słuchający go, wyczekują tylko tej chwili, kiedy on wreszcie skończy swe opowiadanie. Chcę przez to zaznaczyć...

— Jeśli — przerwał mu komisarz — pan coś deklamuje — proszę przestać. O ile zaś pan próbuje w ten sposób mi wytłómaczyć swoją tu obecność, zechce pan to uczynić krócej i treściwiej.

Archie zdetonował się. Oczywiście, czas to pieniądz... nowoczesny tryb życia toczy się naprzód w przyśpieszonem tempie...

— Przyczyną wszystkiego był kostjum kąpielowy— powiedział.

— Jaki kostjum kąpielowy?

— Mój. Taki komplet cytrynowego koloru. Trochę jaskrawy, ale ostatecznie niebrzydki. Zaczęło się od tego, że stałem w nim na podwyższeniu w malowniczej pozie, jakgdybym zamierzał nurkować — na okładkę, pan rozumie? Nie wiem, czy kiedykolwiek znajdował się pan w podobnej sytuacji, lecz taka postawa powoduje okropny ból karku. To nie należy zresztą do rzeczy, ja tylko nawiasem o tem wzmiankowałem. Więc, ponieważ dziś rano niebywale się spóźniał, jak wyszedłem...

— O czem, do djabła, pan mówi?

Archie spojrzał na niego ze zdziwieniem.

— Czyż nie wyrażam się jasno?

— Nie.

— No, ale pojmuje pan, że tu chodzi o kostjum kąpielowy?

— Nie.

— Oh, do licha! — wykrzyknął Archie. — To przykra rzecz. Przecież ten kostjum kąpielowy stanowi właśnie sedno sprawy. W każdym razie, wyjaśniłem panu dokładnie kwestję okładki?

(C. d. n.).

Jak pracuje Teatr Podolsko-Pokucki.

Zorganizowany niedawno teatr Podolsko-Pokucki, jest czwartym z rzędu teatrem objazdowym na Kresach wschodnich. Teatr ten powstał z teatru im. Moniuszki w Stanisławowie i postawił sobie za cel, docieranie do wszystkich większych miast i miasteczek na terenie Podola i Pokucia. Na tym terenie panował niemal niepodzielnie dotąd teatr ukraiński i żydowski.

Pomysł stworzenia jedynej polskiej sceny objazdowej dla dwóch województw południowo-wschodnich, wyszedł od znanej artystki p. Zuzanny Łozińskiej, która faktycznie jest dyrektorem teatru, jej pomocnikiem i głównym administratorem jest p. Faliszewski. Prowadzenie tego teatru odbywa się w warunkach ciężkich, bo przedewszystkiem konieczne jest dawanie coraz to nowych sztuk, które po kilku dniach muszą schodzić z afisza. Dla przykładu podajemy, że teatr im. Moniuszki w Stanisławowie, kolebka teatru objazdowego Podolsko-Pokuckiego, w sezonie 1933-34 w ciągu 8 miesięcy wystawił 43 premjery, na ogólną ilość około 260 przedstawień. Bogaty zapas repertuaru, narzuca zespołowi konieczność olbrzymiej pracy, ale praca ta jest wdzięczna. W sezonie wyżej wymienionym odwiedziło teatr w Stanisławowie przeszło 60 tysięcy osób.

Obecna sytuacja teatru poprawiła się, ze względu na zainteresowanie i pomoc, jaką udzielili teatrowi pp. Wojewodowie tarnopolski i stanisławowski.

S. S. „Kościuszko" odpływa do N. Jorku.

Gdynia, 7 III. (PAT). Dziś wyjeżdża z Gdyni do N. Jorku polski trans atlantycki statek „Kościuszko", zabierając na swym pokładzie 250 pasażerów i ładunek 500 ton towarów oraz pocztę. W drodze statek zawinie do Kopenhagi, gdzie zabierze dalszych pasażerów i ładunek. Przyjazd „Kościuszki" do N. Jorku przewidziany jest około 18 bm. Zaznaczyć należy, że SS „Kościuszko" został gruntownie odremontowany i wewnątrz przebudowany. Wszystkie kabiny zaopatrzone są w bieżącą ciepłą i zimną wodę oraz w specjalną wentylację tłoczącą powietrze do każdej kabiny. Po powrocie z N. Jorku statek udaje się na pierwszą wycieczkę dalekomorską na Morze Śródziemne. M. in. pasażerami na pokładzie „Kościuszki" wyjechał dziś do Ameryki dr. Stefan Jarosz, który wygłosi dla polonji i kół zagranicznych w Ameryce szereg odczytów o Polsce, a w czerwcu rb. wyruszy na Pacyfik, aby z ramienia Instytutu Geograficznego U. J. w Krakowie przeprowadzić badania naukowe na wyspach Kościuszki, Zaremby i Wojewódzkiej.

Rozstrzygnięcie konkursu dramatycznego. Wczoraj nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu o nagrodę imienia prezydenta m. Krakowa za najlepszy utwór dramatyczny, mający za treść zobrazowanie czynu Legjonów Polskich. Po dyskusji uchwalono pierwszą nagrodę podzielić na dwie nagrody. Pierwszą nagrodę w sumie 3000 zł. zdobył utwór pt. „Trzy mgły", napisany przez Marjana Niżyńskiego, drugą nagrodę 2000 zł. „Dni Kordjanowe", napisane przez Jerzego Brauna. Obradom sądu konkursowego przewodniczył K. H. Roztworowski.

—o—

Z wydawnictw.

KSIĄŻKA O POLSKIEM LOTNICTWIE.

„Aeroblub Rzeczypospolitej Polskiej" wydał książkę piękną i ciekawą, napisaną w języku francuskim: „L'Aeronautique en Pologne", pióra pana Bogdana Kwiecińskiego z przedmową pana Janusza Radziwiłła.

Założenie książki następujące: najlepszem świadectwem siły i potęgi każdego państwa jest rozwój jego lotnictwa jako wyraz polotu i twórczego genjuszu danego narodu. Polska Józefa Piłsudskiego w wyścigu narodów o władzę nad przestworzami kroczy na naczelnem miejscu.

Obrazując rozwój polskiej myśli lotniczej, cofa się autor w czasy dawne, z przed wojny. Przywodzi nam na pamięć Czesława Fańskiego, pierwszego polskiego konstruktora szybowców z roku 1896. Początki wieku XX-go są epoką niezwykłego postępu w rozwoju lotnictwa. Już wtedy w latach 1906-07 młodzi nasi rodacy przywożą ze swych studjów zagranicą zasady budowy samolotów. W roku 1910 grupa obywateli Warszawy ze Stanisławem Lubomirskim na czele, tworzy pierwszą polską fabrykę samolotów i polską szkołę pilotów. Zaborcy nie mieli oczywiście potrzeby popierać polskich wysiłków lotniczych.

Za to w czasie wielkiej wojny tworzą się pod zaborami niemieckim i austrjackim zakonspirowane kluby lotnicze, które z czasem stają się fundamentem aeronautyki polskiej. W listopadzie 1918 roku, po opuszczeniu Warszawy przez Niemców, rozpoczynają się pierwsze, ciężkie zaczątki niepodległego polskiego lotnictwa. Dysponujemy wtedy dwunastu aparatami i 60 lotnikami. Równocześnie we Lwowie kilku polskich lotników broni miasta na starych austrjackich maszynach.

Całe nasze lotnictwo roku 1919-to 15 eskadr. nieuzbrojonych, złożonych z maszyn starego typu, pozbawionych aparatów fotograficznych i innych aparatów pomocniczych.

Rok 1920 stanowi pewnego rodzaju przełom. Z końcem tego roku posiadamy już 20 eskadr, kilka szkół lotniczych i kilka warsztatów reparacyjnych, stanowiących razem zalążek polskiego lotnictwa. W wojnie z roku 1920 przynoszą już polskie samoloty cenne usługi naszej sile zbrojnej.

A w ciągu dalszych lat czternastu rozwija się nasze lotnictwo w całej pełni. Dziś mamy sześć pułków lotniczych i dobrze zorganizowane szkoły lotnicze. Własny przemysł ruguje zagraniczny przemysł lotniczy. Zbudowaliśmy lotniska i hangary. Mimo szalejącego kryzysu kończymy wielkie dzieło.

Oprócz bardzo bogatego lotnictwa wojskowego posiadamy i lotnictwo cywilne. Nad jego sprawnością czuwa przedewszystkiem Ministerstwo Komunikacji z własnym departamentem lotnictwa. Tworzy ono „Polskie Linje Lotnicze Lot", będące własnością Skarbu Państwa. Powstaje polskie ustawodawstwo lotnicze. Nawiązujemy stosunki z 28 państwami, tworząc z nie mi wielką rodzinę powietrzną. Mamy stałą komunikację lotniczą z państwami zagranicznemi, jesteśmy bowiem na szlaku wielkich dróg lotniczych, leżących między wschodem a zachodem. Mamy wreszcie urządzenia, potrzebne dla zapewnienia lotnictwu bezpieczeństwa, jak instalacje radjo-elektryczne, służbę łączności i służbę meteorologiczną.

Także i lotnictwo sportowe może się poszczycić pozytywnemi rezultatami. Pracuje tu wytrwale LOPP. Wielkie zasługi na tem polu kładzie młodzież Warszawy, Lwowa i Krakowa. Prym wiedzie „Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej". Lotnictwo szybowcowe rozwija się szybko i wspaniale. Nie zaniedbujemy też sportu balonowego. W roku 1933 kpt. Hynek i por. Burzyński zdobywają puchar Gordon-Benneta w Chicago.

Nowy okres rozwoju polskiego lotnictwa rozpoczyna kpt. Żwirko słynnym lotem okrężnym długości 5.000 klm. w roku 1929. Na samolotach wyłącznie polskiej konstrukcji dokonują swych niezapomnianych lotów kpt. Skarżyński i kpt. Orliński. Finał challenge'u w roku 1932 w Berlinie przynosi zwycięstwo Żwirce i Wigurze a temsamem całej ekipie polskiej. W locie gwiaździstym zdobywają Bajan i Dubiński pierwsze miejsce. Bajeczne zwycięstwo odnosi polska aeronautyka w challenge'u roku 1934.

Książka Bogdana Kwiecińskiego zasługuje na baczną uwagę. Daje ona jasny obraz rozwoju polskiego lotnictwa od jego prapoczątków po dzień dzisiejszy. Przed oczyma czytelnika przewija się całe pasmo nadludzkich wysiłków Polski w kierunku dorównania innym państwom w dziedzinie aeronautyki. Po zamknięciu książki czytelnik polski przejęty jest uczuciem dumy a czytelnik obcy uczuciem podziwu dla tej wytrwałej, planowej, żmudnej drogi, wiodącej od nikłych początków do wspaniałych wawrzynów, zdobytych przez polskie lotnictwo lat ostatnich.

Wartość książki podnosi wybitnie jej strona ilustracyjna. Portrety najwyższych dostojników państwa, podobizny asów polskiego lotnictwa, fotografje historycznych samolotów i balonów, pejzaże widziane z lotu ptaka, plany sieci lotniczych polskich — to wszystko łącznie z treścią książki powoduje, że jest ona dziełem interesującem, pouczającem, celowem i pożytecznem. A. L.

* * *

Ukazał się 29-ty zeszyt czasopisma „Niepodległość" (tom XI, zeszyt 2). Dział artykułów zaczyna dr. Józef Żmigrodzki rozprawą pt. „Zjednoczenie emigracji polskiej po roku 1863". Godnym uwagi eksperymentem jest pierwsza część pracy Franciszka Żurka „Powiat krasnostawski w walce o wolność". Wyłącznie na podstawie ustnych relacyj zestawił autor całokształt wszelkich poczynań patrjotycznych na terenie wymienionego powiatu od upadku powstania styczniowego aż do wojny światowej.

Dalej następuje dokończenie artykułu dr. A. Próchnika pt. „Początki polskiej propagandy socjalistycznej w Poznaniu". Dokładnie w 30 rocznicę, wypadł artykuł pt. „Strejk styczniowo-lutowy roku 1905 na kolejach Nadwiślańskich" Franciszka Sterneta. Zaczynając od prac Komitetu robotniczego w warsztatach kolejowych na Nowem Bródnie, prac propagandowo-socjalistycznych i oświatowych, przechodzi do dokładnego opisu akcji strejkowej, przeprowadzonej zwycięsko przez tę grupę, a mającej poważne znaczenie w dziejach rewolucji 1905-06 roku. Jest to relacja tem cenniejsza, że autor był jednym z głównych autorów opisanych wypadków.

Dział artykułów zamyka dokończenie „Wspomnień więziennych" dr. T. Dybczyńskiego. Wierny opis „tiurm", stosunków w rosyjskim więziennictwie, wreszcie beznadziejnej, strasznej podróży na Syberję, którą odbyło tyle tysięcy Polaków w ten sam sposób i w tych samych zwierzęcych wprost warunkach.

Wacław Czosnowski w przyczynku p. t. „Bez wodza" rzuca kilka interesujących uwag na temat powstania 1-go pułku ułanów Krechowieckich. Dalej polemika dotycząca drukowanej w poprzednich numerach „Niepodległości" pracy M. Morgirdowej o jeńcach-Polakach w obozach państw centralnych, i wreszcie jak zwykle sprawozdania z nowszych wydawnictw, objętych programem czasopisma.

„Płomyk" tygodnik dla dzieci i młodzieży Nr. 26 podaje w formie opowiastek z obrazkami i wierszyków, przegląd niektórych książek, które każde dziecko powinno przeczytać. — W pustyni i w puszczy. — Wilczur z Prohyby. — Jaś i Kasia. — Jak Sing Chwat przewędrował świat. — Jaśko z Mirachowa i Hrolf Ludojad. — Motylek wierny łące. — Cudowne wakacje Janka Szewczyka. — Księga Dżungli — itd.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Mistrzostwa hokejowe Polski we Lwowie. Korzystając ze sprzyjających warunków atmosferycznych zarząd Pol. Zw. Hokeja Lodowego postanowił na posiedzeniu we wtorek wieczorem rozegrać (dokończyć) turniej o mistrzostwo Polski. Dokończenie mistrzostw odbędzie się w dniach 9, 10 i 11 bm. Pozatem w dniach 8 i 9 marca, również we Lwowie, odbędą się eliminacyjne mecze pomiędzy warszawską Legją i poznańskim AZS-em. Komisarzem PZHL. na zawody mistrzowskie będzie prawdopodobnie dr. Zarzycki.

Obniżone ceny wstępu na pływalnię. Miejski komitet WF. i PW. ustalił następujące wydatnie obniżone ceny korzystania z krytej pływalni przy ul. Jabłonowskich. W godz. od 17 do 21 dla publiczności dwugodzinna kąpiel 1 zł., dla wojskowych, akademików i uczniów 80 gr., 10-razowy abonament dla publiczności 8 zł., 10-razowy abonament dla wojskowych, akademików i uczniów 6 zł., pół godziny indywidualnej nauki pływania 1 zł., jednorazowa nauka pływania w grupie 10 do 30 osób 3 zł., 10-razowa nauka pływania łącznie ze wstępem 15 zł., wstęp dla grup szkolnych i zrzeszeń PW. w grupach do 50 osób 18 zł.

Nasi piłkarze przed sezonem spotkań międzypaństwowych. Sprawa naszych tegorocznych spotkań międzypaństwowych w sezonie piłkarskim nadchodzącym zapowiada się dość bogato, aczkolwiek termnarz tych spotkań nie jest dotąd, z racji najrozmaitszych komplikacyj, definitywnie ustalony. Mecz z **Jugosławją**, którego termin Jugosłowianie przewidują na dzień 5 maja, nie może się odbyć w tym terminie, termin ten bowiem nie odpowiada Pol. Zw. Piłki Nożnej. — Termin meczu **Polska—Norwegja** został obustronnie ustalony na dzień 3 listopada. — **Łotwa** zaproponowała nam termin nieodpowiedni. PZPN przeprowadzi obecnie terminarz i wkrótce zaproponuje Łotyszom parę terminów do wyboru. — Mecz z **Niemcami** dojdzie do skutku napewno. Termin — druga połowa sezonu, prawdopodobnie we wrześniu lub październiku. Miejsce spotkania jest dotąd sprawą otwartą. — **Rumunja i Bułgarja** domagają się wizyty naszej reprezentacyjnej jedenastki. PZPN. zamierza oba te spotkania połączyć w jednym wypadzie, przytem najpierw Polacy walczyliby w Bukareszcie, potem w Sofji. Zarząd PZPN. projektuje oba mecze w listopadzie.

Rekord skoku. W r. ub. na słynnej skoczni w Planicy (Jugosławja) norweski skoczek narciarski Sigmund Ruud, uzyskał fantastyczny wynik 95 mtr. Na skoczni tej w dniu 17 bm. odbędzie się międzynarodowy konkurs skoków, przyczem organizatorzy liczą się z możliwością przekroczenia długości 100 mtr. Startują najlepsi skoczkowie Europy.

Wieści z Mentony. W drugim dniu międzynarodowych mistrzostw tenisowych Riwiery w Mentonie Hebda odniósł zwycięstwo nad pierwszą rakietą Monaco Landauem 6:0, 6:3. Wittman pokonał Robersona 6:2, 6:3. Tarłowski wygrał z Athemarem 7:5, 6:0. W handicapie para Wittman—Tarłowski pokonała parę Myerst—Robertson 6:2, 6:4. Tłoczyński czuje się nieco lepiej i niewątpliwie grać będzie w grze podwójnej.

Z kroniki akademickiej.

Wiec studentów Akademji Górniczej w Krakowie. Niedawno odbył się wiec ogólny Stud. Akad. Górnicz. w sprawie odbywania wakacyjnych praktyk. Ub. r. zostały zorganizowane pierwszy raz Obozy Przysposobienia Wojskowo - Przemysłowego dla studentów średnich i wyższych szkół technicznych. Obozy te okazały się nieodpowiedniemi dla Stud. Akad. Górn., a to z powodu fałszywego postawienia problemu praktycznego uzupełnienia wiedzy teoretycznej oraz z powodu słabej organizacji. Stud. Akad. Górniczej zwracali się do rektora z prośbą o umożliwienie im, bez względu na zaawansowanie w studjach, odbywania praktyk indywidualnych.

Ankieta o warunkach życia młodzieży akademickiej w Polsce. Zarząd Koła Socjologji Pozytywnej S. U. W. postanowił przeprowadzić w lutym i marcu ankietę, mającą na celu zbadanie warunków bytowania młodzieży akad. w Polsce. Jako podstawę do zbadania tegoż zagadnienia obrano ankietę, wypełnianą przez studentów. Wartość otrzymanego zestawienia warunków życiowych studentów, zależeć będzie od faktu, czy ankieta zdoła objąć młodzież wszystkich uczelni i czy dostarczy materjału zebranego w tym samym czasie. Dla uzupełnienia ankiety rozsyłanej do studentów i zobrazowania życia organizacyjnego na terenie akademickim, Koło Socjologji Pozyt. S. U. W. przeprowadza równolegle odrębną ankietę wśród organizacyj akademickich. Wypełnione kwestjonarjusze oba ankiet umożliwią opracowanie życia młodzieży i stworzą materjał do projektowanej przez Koło Socjologji Pozyt. S. U. W. pierwszej na ten temat monografji w Polsce.

Włochy wysyłają 400 samolotów do Afryki.

Berlin. 7 III. (PAT.) Niem biuro inf. donosi z Kairu, że rząd włoski zamierza rzekomo wysłać znaczną liczbę samolotów do Afryki wsch. Obecnie prowadzone są rokowania z rządem egipskim w sprawie przelotu nad terytorjum Egiptu. Według pogłosek chodzi tu o przelot 400 samolotów.

Propaganda „Czarnego Frontu" w Niemczech.

Berlin. 7 III. (PAT.) Przed trybunałem ludowym w Berlinie rozpoczął się proces przeciwko 9 nacjonal-bolszewikom, prowadzącym akcję propagandową w Niemczech z ramienia organizacji nielegalnej „Czarny front". Jest to już drugi proces zwolenników dr. Ottona Strassera, którego nazwisko coraz częściej wymieniane jest w związku z działalnością elementów antypaństwowych. Oskarżeni wyjeżdżali często do Pragi, skąd przemycali do Niemiec ulotki antyhitlerowskie Strassera, przeznaczone dla propagandy prowadzonej głównie wśród oficerów Reichswehry.

Proces Rintelena.

Wiedeń. 7 III. (PAT.) W czwartym dniu procesu Rintelena zeznawał m. in. główny świadek naczelny redaktor „Reichspost" Funder. Zeznania jego przerywał kilkakrotnie Rintelen, tak, że doszło do ostrej wymiany zdań oskarżonego z przewodniczącym sądu. Świadek stwierdza, że kanclerz Schuschnigg powierzył mu w dniu 25 lipca ub. r. wprowadzenie Rintelena do gmachu ministerstwa obrony krajowej, gdzie wówczas obradował gabinet. Świadek mówi również o swych dobrych stosunkach z Rintelenem. Funder stwierdza dalej, że Rintelen dążył do objęcia stanowiska kanclerza lub prezydenta Austrji, a nawet dążył do dyktatury. Rintelen gwałtownie temu zaprzecza i oświadcza, że choć jego nazwisko często wiązano z różnemi kombinacjami ministerjalnemi, on sam do władzy w Austrji nigdy nie dążył.

Miedź w stanie płynnym.

Dwom uczonym w Chicago po ośmioletnich próbach udało się wynaleźć metodę przenoszenia miedzi w stanie płynnym. Wynalazkowi temu wróżą ogromne znaczenie praktyczne m. in. w dziedzinie fabrykacji farb.

Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie „Feniks“ we Wiedniu

Bilans majątkowy na dzień 31 grudnia 1933.

STAN CZYNNY

Poz.	Szylingi	Szylingi
1. Stan Kasy we Wiedniu i filjach		3,841.559·70
2. Rozporządzalna gotówka w instytucjach kredytowych i kasach oszczędności		10,706.491·87
3. Realności		104,110.681·43
4. Papiery wartościowe	313,213.568·62	
do tego bieżące odsetki	7,456.541·—	320,670.109·62
5. Pożyczki hipoteczne		39,022,696·13
6. Pożyczki dla gmin i innych publicznych korporacji		1,182.116 55
7. Pożyczki za zabezpieczeniem		302.760·24
8. Pożyczki na polisy własne		72,420.957·04
9. Pożyczki dla stowarzyszeń		2,557.915·—
10. Depozyta rezerw premjowych		118,675.468·28
11. Salda czynne rachunków z reasekuratorami		4,263.319·15
12. Niezarachowane składki		12,190.483·02
13. Zaległości w agenturach i filjach		5,559.167·69
14. Różni dłużnicy		5,193.780·82
15. Inwentarz		1·—
		700,697.507·54

STAN BIERNY

Poz.		Szylingi	Szylingi
1. Kapitał akcyjny (100.000 szt. à Nom. S 40·- pełnowpłacone)			4,000.000·—
2. Rezerwa kapitałowa			2,600.000·—
3. Rezerwa różnic kursu			2,607.415·46
4. Rezerwa należytościowa i podatkowa			3,765.992·75
5. Rezerwa agia			967.618·—
6. Rezerwa składek i przeniesienia składek:			
a) Rezerwa składek po potrąceniu udziału reasekur.	392,236.558·33		
b) Przeniesienia składek po potrąceniu udziału reasekur.	10,358.366·49		
c) Składki zgóry zapłacone	1,705.142 90	404,300.067·72	
7. Fundusze dywidendowe ubezpieczeń z udziałem w zysku	13,287.133·89		
mniej udział reasekur.	4,771.897·97	8,515.235·92	
8. Depozyta rezerw premjowych		242,728.313·49	655,543.617·13
9. Rezerwa dla roszczeń pensyjnych funkcjonarjuszy .			309.017·52
10. Rezerwa dla wypłacić się mających szkód po potrąceniu udziału reasekuratorów *)			6,448.931·64
11. Fundusz dla uczczenia pamięci dyr. Hauptmanna .			158.518·76
12. Przeniesienia odsetek			838.443·21
13. Salda bierne rachunków z reasekuratorami			4,775.106·10
14. Należność oddziału od wypadków i odpowiedzialności prawnej			992.571·74
15. Różni wierzyciele			16,864.881·73
16. Niepodjęte dywidendy od akcji			67.689·—
17. Nadwyżka z obrotu rocznego			757.704·50
			700,697.507·54

*) Łącznie z rezerwą na należytości spadkowe w kwocie S 2,049.702·86.

Zbadano i uznano za zgodne z księgami:
Wiedeń, dnia 14 lipca 1934.

Inż. W. HELLMANN Dr. OTTO ZEIMER HUGO WINTER

Rachunek zysków i strat za rok 1933. Ubezpieczenia życiowe.

ROZCHÓD

Poz.		Szylingi	Szylingi	Szylingi
1. **Wypłaty zapadłych ubezpieczeń i rent:**				
1. Ubezpieczenia pośmiertne i mieszane		25,807.129·07		
mniej udziały reasekuratorów . . .		12,489.229·43	13,317.899·64	
2. Ubezpieczenia na dożycie		9,540.850·60		
mniej udziały reasekuratorów . . .		3,749.216·86	5,791.633·74	
3. Ubezpieczenie rentowe łącznie z wpłatami do funduszu rent		2,323.481·46		
mniej udziały reasekuratorów . . .		182.217·95	2,141.263·51	21,250.796·89
2. **Wypłaty za odkupione polisy**			27,416.446·99	
mniej udziały reasekuratorów . . .			11,118.250·78	16,298.196·21
3. **Wypłaty dywidend ubezpieczonym** mniej udziały reasekuratorów				1,735.639·74
4. **Wydatki na zarząd** po potrąceniu zwrotów reasekuratorów:				
Koszty organizacji		672.601·35		
Koszty akwizycji		10,508.585·31		
Koszty badań lekarskich		825 818·37	12,007.005·03	
Bieżące koszty administracji		6,530.159·15		
Prowizje inkasowe		2,081.631·50	8,611.790·65	20,618.795·68
5. **Podatki i należytości**				6,352.634·73
6. **Odpisy i inne wydatki** po potrąceniu udziału reasekuratorów:				
1. Odpisy:				
a) kosztów organizacyjnych		—		
b) nieściągalnych pretensyj		1,355.652·86		
Inne odpisy		860.942·08	2,216.594·94	
2. Straty kursowe:				
a) na efektach: wedle ksiąg . . .		588.110·20		
b) na walutach: zrealizowanych .		126.171·34	714.281·54	
3. Inne wydatki:				
a) przyczynienie się do ubezpieczenia personelu		989.661·69		
b) pensje		1,121.966·77		
c) wydatki administracyjne		93.116·10	2,204.744·56	5,135.621·04
7. **Rezerwa dla szkód będących w zawieszeniu**				
1. Ubezpieczenia pośmiertne i mieszane z zapadłości roku rachunkow.	5,641.704·09			
mniej udział reasekur.	3,814.806·92	1,826 897·17		
z lat ubiegłych . . .	1,232.290·95			
mniej udziały reasekur.	382.010·19	850.280·76	2,677.177·93	
2. Ubezpiecz. na dożycie: z zapadłości roku rach.	1,398.425·90			
mniej udziały reasekur.	424.423·67	974.002·23		
z lat ubiegłych . . .	1,078.936·30			
mniej udziały reasekur.	330.887·68	748.048·62	1,722.050·85	4,399.228·78
8. **Stan funduszów z końcem roku rachunkowego:**				
1. Rezerwa składek:				
a) Ubezp. pośmiertne, mieszane i na dożycie	610,667.783·56			
mniej udziały reasekur.	235,371.579·05	375,296.204·51		
b) Ubezpiecz. na renty	17,440.615·85			
mniej udziały reasekur.	500 262 03	16,940.353·82	392,236.558·33	
2. Przeniesienia składek:				
a) Ubezp. pośmiertne, mieszane i na dożycie	23,912.296·49			
mniej udziały reasekur.	13,572.921·38	10,339.375·11		
b) Ubezpiecz. na renty	37.067·73			
mniej udziały reasekur.	18.076 35	18.991·38	10,358.366 49	
c) Składki zgóry zapłac.			1,705.142·90	
3. Fundusze dywidendowe dla ubezpieczeń z udziałem w zysku:				
a) Fundusze dywidend	12,608.325·67			
b) Uzup. rezerwa dyw.	527.315·05			
c) Fundusz zbioru dyw.	151,493·17	13,287.133·89		
mniej udziały reasekur.		4,771.897·97	8,515.235·92	
4. Rezerwa dla roszczeń pensyjnych funkcjonarjuszy			309.017·52	
5. Rezerwa kapitału			2,600.000·—	
6. Rezerwa należytości i podatków . .			3,765.992·75	
7. Przeniesienia odsetek			838.443·21	
8. Rezerwa agia			967.618·—	
9. Rezerwa różnic kursowych			2,607.415·46	423,903.790·58
9. Nadwyżka obrotu rocznego				757.704·50
				500,452.408·15

PRZYCHÓD

Poz.	Szylingi	Szylingi	Szylingi
Przeniesienie zysku			184.660·18
1. **Przeniesienie funduszów z roku ubiegłego:**			
1. Rezerwa składek } po potrąceniu udziału reasek.	297,603.991·80		
2. a) Przeniesienia składek } po potrąceniu udziału reasek.	9,656.378·80		
b) Składki zgóry zapłacone	1,053.176·22		
3. Fundusze dywidendowe ubezpiecz. po potrąceniu udziału reasekurator.	7,628.940·75		
4. Rezerwa dla roszczeń pensyj. funkcjonarjuszy	294.302·40		
5. Lokata kapitału	2,600.000·—		
6. Przeniesienia odsetek	595.692·77		
7. Rezerwa należyt. i podatków . . .	2,650.000·—		
8. Rezerwa różnic kursowych	2,607.415·46	324,689.898·20	
do tego przybytek kursu		25,588.195·39	350,278.093·59
2. **Rezerwa dla szkód będących w zawieszeniu z roku ubiegłego po potrąceniu udziału reasekuratorów**		3,868.899·37	
do tego przybytek kursu		507.490·18	4,376.389·55
3. **Wpływ premji:**			
1. Ubezpieczenia pośmiertne, mieszane i na dożycie	164,804.602·77		
2. Ubezpieczenia na renty	5,735.292·38	170,539.895·15	
mniej składki reasekuratorów . . .		55,394.227·11	115,145.668·04
4. **Dochody z lokat kapitału:**			
1. Odsetki od pożyczek i eskontu, odsetki od depozytów rezerw oraz odsetki od lokat w instytucjach kredytowych i oszczędnościowych . .	5,613.915·91		
2. Odsetki od pożyczek na polisy . .	3,394.027·52		
3. Odsetki od pożyczek hipotecznych	2,011.357·29		
4. Odsetki od papierów wartościowych	18,808.102·75		
5. Dochody realności	4,250.789·57	34,078.193·04	
mniej udziały reasekuratorów . . .		11,298.445·47	22,779.747·57
5. **Inne wpływy:**			
1. Wpływy administracyjne:			
Należytości stemplowe	5,843.874·38		
Należytości polisowe	385.054·80	6,228.929·18	
2. Zyski z różnic kursowych:			
a) z efektów; realizowano	108.329·—		
b) z walut: wedle ksiąg	967.618·—	1,075.947·—	
3. Inne przychody		97.227·40	
4. Przeniesienie zysku z ubezpieczeń od wypadków i odpowiedzialności cywilnej		285.745·64	7,687.849·22
			500,452.408·15

Zbadano i jako zgodne z księgami uznano:
Wiedeń, dnia 14, lipca 1934.

Inż. W. HELLMANN Dr. OTTO ZEIMER HUGO WINTER

(Ciąg dalszy na stronie 6-tej.)

(Ciąg dalszy ze strony 5-tej.)

Bilans specjalny interesów w Polsce na dzień 31 grudnia 1933.

STAN CZYNNY

Pozycja	Ubezpieczenia na życie Złote	Złote
I. Kasa		224.678·25
II. Instytucje kredytowe: Krajowe: Państwowe i Bank Polski . . .		7.234·14
III. Papiery wartościowe z kuponami bieżącymi: Krajowe: a) posiadające bezpieczeństwo prawne	5,783.223·99	
b) inne	1.000·—	5,784.223·99
IV. Pożyczki hipoteczne i pożyczki pod zastaw hipotek		1,699.991·44
V. Nieruchomości		9,428.077·—
VI. Zaliczki oraz pożyczki pod zastaw własnych polis		4,953.762·65
VII. Pożyczki udzielone gminom lub związkom samorządowym . . .		700.000·—
VIII. Centrala Głównego Przedstawicielstwa		3,137.003·96
IX. Dłużnicy: 1) Oddziały	452.205·41	
2) Agenci	184.123·70	
3) Różni z tytułu zaległej składki	868.761·61	1,505.090·72
X. Inne aktywa		48.582·17
XI. Strata (pokryta przez Centralę) .		75.274·34
		27,563.918·66

Dr. JÓZEF RAUCH
Generalny Pełnomocnik w Polsce

UWAGA:
W roku sprawozdawczym otrzymało Główne Przedstawicielstwo z Centrali Zł. 203.921·77 oraz przekazało Centrali Zł. 2,644.375·63.

STAN BIERNY

Pozycja	Ubezpieczenia na życie Złote	Złote
I. Fundusz ubezpieczeniowy: 1. Rezerwa składek	25,870.734·94	
2. 60% przeniesienia składek .	621.133·80	26,491.868·74
II Fundusze i rezerwy techniczne: 1. Rezerwa na nieuregulowane sumy, płatne renty i wykupy	381.108·14	
2. 40% przeniesienia składek .	414.089·20	795.197·34
III. Fundusz na umorzenie wartości nieruchomości		90.000·—
IV. Wierzyciele: 1) Oddziały		1.578·14
2) Agenci		19.306·81
V. Inne pasywa		132.299·35
VI. Nieuiszczone opłaty stemplowe od ubezpieczeń		33.668·28
		27,563.918·66

MAKS FRÖHLICH
Naczelny buchalter

Oświadczam, że fundusz ubezpieczeniowy wykazany w stanie biernym bilansu pod pozycją I. w kwocie Zł. 26,491.868·74 został obliczony zgodnie z planem działalności.

Dr. ZYGMUNT WILHELM BIRNBAUM
odpowiedzialny matematyk.

Rachunek zysków i strat za rok 1933.

ZYSKI

Pozycja	Złote
I. Zysk (nadwyżka w roku sprawozdawczym na rachunku ubezpieczeń)	511.569·28
II. Czysty dochód z majątku zakładu	6.308·19
III. Różnica kursu na papierach wartościowych .	3.332·25
IV. Zysk na kursie walut obcych	1,701.779·35
V. Strata (pokryta przez Centralę)	75.274·34
	2,298.253·41

STRATY

Pozycja	Złote
I. Umorzone należności wątpliwe	84.609·90
II. Strata na kursie walut obcych	1,238.811·72
III. Inne odpisy i straty nie objęte poszczególnymi rachunkami:	
1) Odpisano z wartości nieruchomości . . .	75.000·—
2) Różnica wartości bilansowej nieruchomości wskutek przeszacowania	237.489·—
3) Różnica kursu na papierach wartościowych	662.342·79
	2,298.253·41

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

VIII. Km. 5607/33. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewir VIII. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Potockiego 47 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8-go kwietnia 1935 r. o godzinie 9.30 przed południem w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7 w parterze w sali rozpraw III. drzwi 7 odbędzie się w drodze publicznego przetargu sprzedaż trzech parcel gruntowych oznaczonych lkat. 2024/8, 2024/9 i 2021/2 własność Franciszka i Anny Łabowiczów własnych, a należących do wykazu hipotecznego 905/I. Dz. ks. gr. gm. Lwowa. Utworzenie osobnego ciała hipotecznego dla wydzielonych z nieruchomości obj. whl. 905/I. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa powyższych trzech parcel gruntowych nastąpi w myśl postanowienia Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie z dnia 10-go grudnia 1934 r. Lcz. II. E. 932/34, po wykonaniu zarządzonej niniejszem sprzedaży. Parcela 2021/2 obejmuje powierzchnię 1.871 m kw., parcela 2024/8 obejmuje powierzchnię 556 m kw., parcela 2024/9 obejmuje powierzchnię 210 m kw. Parcele te położone przy ul. Wulka Panieńska Nr. 23 oszacowane zostały na kwotę 9.229 zł. 50 gr. Cena wywołania wynosi 6.922 zł. 15 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 922 zł. 95 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wart. bądź książ. wkładk. instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej 7 na parterze sala rozpraw III. drzwi 7.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VIII.

Lwów, 28 stycznia 1935. 1015K

XI. Km. 370/35. Wierzyciel: Izydor Loewenstein. Dłużnik: Firma Józef Karrach i tow. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rew. XI. obwieszcza, że w dniu 12 marca 1935 o godz. 9.30, 10 i 10.30 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu lokalu we Lwowie przy ul. Sodowa 1 (godz. 9.30), Kościuszki 14 (godz. 10) i Kościuszki 18 (10.30), składających się z sprzętów biurowych, biżuterji itd., które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru XI.
Lwów, dnia 12 lutego 1935. 1049K

Km. 418/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kamionce Strumiłowej na zasadzie art. 602 kpc obwieszcza, że w dniu 18 marca 1935 od godz. 9 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do Kazimierza Bieleckiego, Józefa i Heleny Białoruckich w ich lokalu w Kamionce strum., składających się z strzelby „Arier Cockerille", kredensu oszklonego mniejszego dębowego, kredensu oszklonego dużego dębowego, 2 foteli dużych dębowych skórą krytych, 6 krzeseł dębowych skórą krytych, stołu okrągłego do rozsuwania, oszacowanych na łączną sumę 780 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kamionka Str., 10 lutego 1935. 1048K

II. Km. 1990/33. Obwieszczenie o licytacji. Dnia 9 kwietnia 1935 o godzinie 9 rano odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie przy ul. Kazimierzowskiej 34 w biurze Nr. IV. publiczna licytacja realności obj. whl. 1244 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów stanowiącej własność Stefana Marjana Cyprjana 3 im. Tychowskiego położonej w Zamarstynowie przy ul. Ogrodnickiej składającej się z pgr. lkat. 2/7 o pow. 1 morg 227 sążni, na której znajduje się szopa, inspekta i 9 szczepów. Wartość szacunkowa wynosi 49.847 zł., w tem wartość przynależności 1222 zł. Najniższa oferta poniżej której nie nastąpi sprzedaż wynosi 33.231 zł. 34 gr. Warunki licytacyjne ustawowe i akta przeglądać można u podpisanego komornika lub w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.
Rewiru II.
we Lwowie, ul. Mickiewicza 26. 1019K

II. Km. 2507/33. Obwieszczenie o licytacji. Dnia 16 kwietnia 1935 o godz. 9 rano odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie przy ul. Kazimierzowskiej Nr. 34 w biurze Nr. IV. publiczna licytacja realności obj. whl. 178 i 300 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów stanowiącej własność Piotra i Heleny Hauftów położonej w Zamarstynowie przy ul. Lwowskiej 1. orj. 100 składającej się z parceli budowlanej lkat. 90 o powierzchni 32 sążni, z parceli gr. lkat. 227/2, oznaczonej jako ogród o powierzchni 44 s., oraz 227/1, oznaczonej jako ogród o powierzchni 102 sążni. Na gruntach wymienionych stanowiących łącznie powierzchnię 178 sążni czyli 640.80 m kw. znajdują się następujące budynki: budynek mieszkalny parterowy, murowany, pokryty blachą żelazną pocynkowaną, budynek gospodarczy drewniany, pokryty gontem, budynek lodownia murowany, budynek parterowy drewniany, pokryty gontami przeznaczony na chlewy, posiada przyległą izbę mieszkalną i obok sklep. Na realności tej znajdują się przynależności: studnia, ogrodzenie, lampy ozdobne, 4 drzewka owocowe i buda dla psa. Wartość szacunkowa wynosi 16.109 zł. 20 gr., w tem wartość przynależności 573 zł. 20 gr. Najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 10.740 zł. Warunki licytacyjne ustawowe. Akta przeglądać można u podpisanego komornika lub w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.
Rewiru II.
we Lwowie, ul. Mickiewicza 26. 1018

UPADŁOŚCI.

I. S. 2/34. W sprawie postępowania konkursowego do majątku inż. Jozue Oberledera w Krakowie, Zwierzyniecka 7 zatwierdza się zawartą przez dłużnika z wierzycielami na audjencji 10 grudnia 1934 ugodę przymusową.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Krakowie, 4 lutego 1935. 1020

Sa. 11/34/64. Ugodę zawartą między dłużnikiem a jego wierzycielami na audjencji ugodowej dnia 30 sierpnia 1934 w sprawie ugodowej do majątku Hermana Löwa we Lwowie, plac Solskich 316 zatwierdza się.

Sąd Okręgowy Wydział III. cywilny.
Lwów, 29 grudnia 1934. 1027

AMORTYZACJE.

T. 8/35. Dr. Rubinowi Sokalowi zginęła książeczka wkładkowa Galicyjskiej Kasy Oszczędności Nr. 233261 na kwotę 404.33 dol. amer. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by do 6 miesięcy zgłosili swe prawa. Po tym terminie Sąd uzna książeczkę za umorzoną.

Sąd Okręgowy.
We Lwowie, dnia 22 lutego 1935. 1024

T. 250/34. Rozalji Olejnik zginęła książeczka oszczędności Narodnej Torhowli Nr. 518 na kwotę 100 dolarów. Wzywa się posiadacza i osoby interesowane, by do 6 miesięcy zgłosili swe prawa. Po tym terminie Sąd uzna książeczkę za umorzoną.

Sąd Okręgowy.
We Lwowie, 4 marca 1935. 1025

T. 462/29. Frydzi Weintraub zaginęła książeczka wkładkowa Gal. Kasy Oszczędności Nr. 124.302 na nazwisko Frydzia Weintraub na kwotę 185.46 zł. Wzywa się posiadacza, by w ciągu 6 miesięcy zgłosił swe prawa w Sądzie. Po tym czasie Sąd uzna książeczkę za umorzoną.

Sąd Okręgowy.
We Lwowie, dnia 5 marca 1935. 1036

VI. Nc. 530/34/6. Edykt. Na wniosek fabryki gilz „Sokół" W. Kwaśniewski i F. Pacholczyk w Warszawie, Leszno 108 wdraża się postępowanie celem amortyzacji weksla na kwotę 93 zł. 85 gr. płatnego 20 XII. 1933 r. z wystawienia firmy „L. Hoszowski ul. Akademicka 3 na zlecenie firmy „Brestaw i Faslag". Weksel ten wedle zapodania wnioskodawców rzekomo został skradziony, wzywa się tedy posiadacza weksla, aby w czasokresie 60 dni po ogłoszeniu przedłożył sądowi weksel, gdyż w razie przeciwnym uznałby sąd weksel ten za umorzony i pozbawiony mocy prawnej.

Sąd grodzki miejski O. VI. we Lwowie. 1028

T. 244/34. Władysławowi Szostackiemu zaginęła książeczka oszczędnościowa M. K. K. O. we Lwowie Nr. 139505 na kwotę 156.48 zł. Wzywa się posiadacza i osoby interesowane, aby w ciągu 6 mies. zgłosili swe prawa. Po tym terminie Sąd uzna książeczkę za umorzoną.

Sąd Okręgowy.
We Lwowie, dnia 22 lutego 1935. 1041

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 79/34. Jakób Tyrka urodzony 13 lipca 1900 w Piekarach, syn Batłomieja i Marji, wstąpił do wojska z końcem wojny światowej, jako żołnierz austrjacki, a potem zdaje się polski, w 13 pułku lotniczym zaginął i nie daje znaku życia o sobie. Zarządza się na wniosek Marji Tyrkowej z Piekar postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym podpisanemu Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 8 marca 1936 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Krakowie, 29 listopada 1934. 930

T. 88/31/4. Edykt. Wasyl Kantor, Nykoły, urodzony 15 września 1901, zamieszkały w Pasiecznej, żołnierz ukraiński zabity został 1919 r. obok Gródka Jagiellońskiego. Wdrażając postępowanie celem udowodnienia jego śmierci wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Martyna Kantora w Pasiecznej o zaginionym do 3 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek. 1010

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stanisławów, dnia 12 czerwca 1931.

T. 186/34. Mikołaj Dańczyszyn, urodzony 1896 w Wielkopolu, jako żołnierz ukraiński zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do roku od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Lwów, dnia 21 listopada 1934. 1026

T. 148/34. Anna Marja 2 im. z Jaworskich Sakowska urodzona 1887 w Kostajnici w Bośni, wyjechała na wakacje do Ottynji w roku 1922 i tam zaginęła. Celem uznania za zmarłą wzywa się zaginioną, aby do roku od dnia ogłoszenia zgłosiła się lub dała znać o sobie tut. Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 16 stycznia 1935. 1023

T. 190/33. Jurko Kaparnik, urodzony 1885 w Stawczanach jako żołnierz austrjacki zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 24 stycznia 1934. 1022

IV. T. 279/25/14. Edykt. Jan Wojtyła, syn Andrzeja i Katarzyny, urodzony 29 czerwca 1886 r. w Wieprzu, zamieszkały w Radziechowach jako żołnierz 16 pp. b. armji austr. zaginął na wojnie od końca 1914 r. bez wieści i uznanym został za zmarłego uchwałą Sądu okręgowego w Wadowicach z dnia 20 czerwca 1927 Sygn. T. IV. 279/25/7. Wdrażając postępowanie celem uznania małżeństwa jego z Marją Wojtyła za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono Sąd lub obrońcę węzła małżeńskiego adw. Dra Alfreda Kamieńskiego w Wadowicach o zaginionym do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
Wadowice, 28 lutego 1935. 1042

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

URZĄD WOJEWÓDZKI ŁÓDZKI.
Wydział Ogólny.
L. AB. VI. 3/92-34 r.
Łódź, dnia 1 marca 1935 r.
Teresińska Stanisława Józefa
(2-im.) — zmiana nazwiska.

OGŁOSZENIE II.

Zarząd Miejski w Łodzi w imieniu małoletniej Stanisławy Józefy (2-im.) Teresińskiej urodzonej dnia 16. X. 1929 r. w Łodzi, dziecka nieznanych rodziców, wniósł prośbę o zmianę dotychczasowego nazwiska tejże Teresińska na nazwisko Bogdańska.

Urząd Wojewódzki w Łodzi podaje powyższą prośbę do wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24. X. 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 478) wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić sprzeciw do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi w przeciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim.

Urząd Wojewódzki Łódzki
(—) Aleksander Tymianiecki. 1045

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.